

Filozofia codziennosci prof. Marii Szyszkowskiej (171)



Fot. Andrzej Dębowski

Sława Przybylska

Sława Przybylska jest nie tylko wielką śpiewaczką, ale także odznacza się nieprzeciętnym talentem aktorskim. Jej sposób poruszania się na scenie, młodzieńczy i pełen wdzięku, dodaje wyrazu śpiewanym utworom.

Byłam na wielu koncertach Sławy i ubolewam nad tym, że nie są one transmitowane przez telewizję. W 2008 roku widziałam żonę Prezydenta, Marię Kaczyńską, na jednym z koncertów Sławy, który odbywał się w gmachu SGGW. Po koncercie Pani Prezydentowa wyraziła ubolewanie, że występy Sławy nie odbywają się systematycznie w jakimś określonym miejscu.

Sława Przybylska nie ulega modom, co wyraża się w konsekwentnie dobieganym przez nią repertuarze. Płyną lata i wraz z nimi potęguje się talent Sławy oraz wzbogacany zostaje jej repertuar. Ma to dziś szczególne znaczenie, zwłaszcza na tle szerzącego się disco-polo ku uciesze tłumów. Artystka odzucha błahe teksty i prymitywną muzykę.

Trzeba zaznaczyć, że jest nie tylko artystką, ale także intelektualistką, a takie połączenie rzadko się zdarza. Wyraża w tym, co śpiewa zadumę nad życiem, poszukuje sensu istnienia. Powraca w jej repertuarze problem miłości.

Repertuar Sławy Przybylskiej został w ostatnich latach poszerzony o pieśni kościelne, w tym Maryjne, a przede wszystkim o pieśni żydowskie śpiewane w języku jidysz oraz hebrajskim. Przypuszczam, że na spotęgowanie nuty religijnej w jej repertuarze wpłynęły poglądy męża dr. Jana Krzyżanowskiego.

Znaczenie ponadczasowe sztuki Sławy Przybylskiej jest niewątpliwe. Artystka odznacza się pięknym tembrem głosu i wielkim talentem aktorskim. Z niezrównanym wdziękiem interpretuje śpiewane przez siebie teksty. Żyje sztuką i sama jest dziełem sztuki za sprawą estetyzmu, który ją charakteryzuje. Należy podziwiać jej potrzebę piękna w życiu,

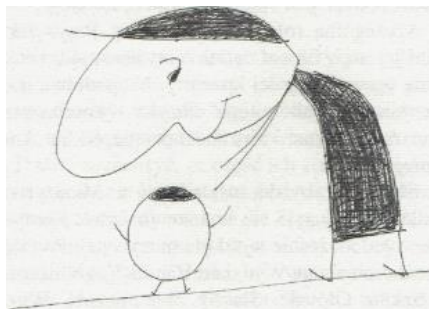
także w sposobie ubierania się, a w tym wyborze biżuterii.

Wśród publikacji poświęconych życiu i splecionej z nim twórczości Sławy – zwraca uwagę zbiór „Sława Przybylska – dla Niej i o Niej”. Zawarty został w tej książce wybór listów słanych do Artystki. Trzeba zaznaczyć, że część ich została napisana przez młodzież. Interesująca jest także publikacja zawierająca wyrazy uznania dla Sławy Przybylskiej przekazane przez wszystkich dotychczasowych Prezydentów RP. Książki, by wymienić „Gorzki smak Sławy”, czy „Oblicza Sławy”, informują m.in. o licznych podróżach Sławy Przybylskiej po świecie. Zamieszczone fotografie utrwala jej nieprzemijającą urodę. W pewnych odstępach czasu ukazuje się także biuletyn informacyjny poświęcony działalności Sławy Przybylskiej, wydawany w Otwocku. Rok 2016 był uroczysto obchodzonym rokiem sześćdziesięciolecia pracy artystycznej Sławy Przybylskiej.

Niezwykłym pomysłem było wręczenie przez Sławę Przybylską honorowych nagród w grudniu 2016 roku, w Teatrze Rampa na Targówku, w Warszawie. Nagrody otrzymało ponad 50 osób, którym z jakiegoś powodu Sława Przybylska jest wdzięczna za inspirację twórczą.

Mimo wielkich sukcesów Sława pozostała osobą skromną, tęskniącą nie do taniego poklasku lecz do więzi ze światem przyrody. Muszę też podkreślić zainteresowanie problematyką filozoficzną i Jej wiedzę, co nie jest częste w świecie artystów.

Szczególną rolę w życiu Sławy Przybylskiej pełni jej mąż, filozof dr Jan Krzyżanowski, znakomicie prowadzący Jej koncerty. Niepodobna także przemilczeć znakomitego muzyka – kompozytora Janusza Tylmana, który niezmiennie od lat akompaniuje Sławie.



Rys. Jan Stępień

Sława Przybylska urodziła się w Międzyrzeczu Podlaskim. Uczyła się w Liceum Sztuk Plastycznych i jednocześnie w szkole muzycznej. Po maturze studiowała na Wydziale Handlu Zagranicznego w Szkole Głównej Służby Zagranicznej. Występowała w słynnym STS-ie i w kabarecie Stodoła.

Nagrania przedwojennych piosenek rozsławiły ją. „Pamiętasz była jesień”, ta jedna z najbardziej znanych piosenek Sławy, niedawno była znów przez nią śpiewana na koncercie w Szczecinie, wywołując wielki aplauz. Niewątpliwie Sława Przybylska jest mistrzem, aczkolwiek sama poszukuje i odnajduje mistrzów. Czyjeś mistrzostwo, jeśli jest

taka nasza ocena, pogłębia istnienie i ukierunkowuje je choćby fragmentarycznie.

Sława Przybylska to wzór wierności własnym ideałom artystycznym.

Cenna jest dla mnie łącząca nas więź przyjaźni.

Jan Stępień

Twórca o którym tu mowa jest pisarzem wciąż poszukującym najpełniejszej dla siebie formy wyrazu. Jest autorem powieści, kilku tomików wierszy, dwóch tomów opowiadań, jak również miniatyr prozatorskich. W miniaturach, w syntetycznej formie, przybliża rozmaite zdarzenia, co pozwala mu na pokazanie rzeczywistego świata, a zwłaszcza na ujawnianie mentalności przeciętnego człowieka. Charakteryzuje Jana Stępnia dążenie do odkłamywania rzeczywistości w której przyszło nam żyć.

Jan Stępień jest twórcą egocentrycznym, bowiem tworzy ze względu na wewnętrzną potrzebę – nie zaś na cele leżące poza sztuką czy literaturą. Tworzy bo musi. Jest także rzeźbiarzem penetrującym w drewnie własne ja. Jest również rysownikiem; powołał do życia tzw. ludzika – symbol człowieka, pozbawionego płci, z dużą głową, ukazując go w rozmaitych sytuacjach. Rysunki te są publikowane w wielu pismach oraz książkach, w tym naukowych. Kreska Stępnia jest niepowtarzalna. Pierwszym dziennikarzem, który zwrócił uwagę na jego rysunki był Zenon Piechociński z Łomży.

Napisał także kilkanaście dramatów scenicznych spośród których trzy doczekały się wystawienia. Jak to często bywa, autorzy rozmijają się z gustami decydentów teatralnych i nie znają ich, co powoduje duże kłopoty z wystawianiem rodzimych sztuk. W teatrze im. L. Solskiego w Tarnowie wystawiono jego komedię „W windzie”. Monodram „Róża” znakomicie zagrał Wojciech Siemion.

Trzeba zaznaczyć, że Jan Stępień jest współautorem kilku książek zbiorowych w których podnosi problem literatury i sztuki jako czynników kształtujących świadomość człowieka oraz piętnuje okrucieństwo człowieka w stosunku do zwierząt.

O twórczości literacko-artystycznej Jana Stępnia napisał pracę magisterską Jarosław Tarka na Wydziale Pedagogiki i Psychologii Uniwersytetu w Białymstoku. Jan Stępień jest bohaterem kilku filmów telewizyjnych – dokumentalnych. Wystawy jego ludzików miały miejsce w wielu miastach Polski, jak również w Belgii, Luxemburgu i na Węgrzech. Doczekał się też przekładów na język niemiecki, esperanto i arabski.

Bohaterowie Jana Stępnia żyją współcześnie i nie separują się od problemów świata. Postać jednej z powieści bierze udział w wyborach do parlamentu po przewrocie 1989 roku, przeżywając rozczarowania deklarowaną wolnością.

cdn.

Maria Szyszkowska